

Ostre starcia w dwóch kolejkach

Data publikacji: 6.10.2021 21:00

Powrót normalności w życiu społecznym pozwala trzymać się nadziei, że nie wrócą te gorsze. Póki co, możemy się cieszyć rosnącą falą sportowych emocji na zdominowanych przez szczypiorniak parkietach.

Ani się obejrzelśmy a już mamy za sobą trzy kolejki w drugiej lidze. Od początku było wiadomym, że w tej lidze każdy mecz będzie bardzo trudnym sprawdzianem dla zawodników MKS Ustroń. W pełni zasłużona wygrana z pierwszego meczu mogła sugerować, że kolejne są już tylko formalnością, logicznym przedłużeniem pasma sukcesów z poprzedniego sezonu w lidze trzeciej. Nic bardziej mylnego bo dzieli je przepaść, zarówno w ilości meczów jak i ich poziomie.

Drugie spotkanie Ustroń rozegrał w Tarnowie z tamtejszą Unią. Grupa Azoty Unia II Tarnów to zespół z długoletnią tradycją, dysponujący sporą grupą utytułowanych zawodników oraz potężnym zapleczem finansowym, logistycznym i mentalnym. Granie z takim przeciwnikiem na jego własnym terytorium jest zadaniem w rodzaju - Mission: Impossible.

Pierwsza połowa rokowała, że młodzi zawodnicy spod Czantorii takiej misji sprostają z nadwyżką. Na 1:0 otworzyli wynik gospodarze po rzucie Konrada Wątroby, zawodnika grającego także w składzie zespołu Superligi Unii Tarnów, który w całym meczu rzucił 10 bramek. Na 1:1 rzucił Mateusz Cieślak i dalej każda bramka gospodarzy, skutkowałą zdobytą w odpowiedzi bramką gości. Taka wymiana bramek za bramkę, trwała przez pierwsze dwadzieścia minut. Wtedy to Ustroń dostał lekkiej zadyszki. Gospodarzom udało się odskoczyć na siedem bramek. Po przerwie drużyny wyszły na parkiet rozpoczynając drugą część spotkania od wyniku 15:8. Tym razem to goście otworzyli drugie trzydzieści minut spotkania, zdobywając kolejną bramkę. Jej autorem był Michał Jopek, który w całym meczu celnie rzucił 9 razy. Chociaż wynik sugeruje inaczej, to druga połowa była jeszcze bardziej wyrównana. Ustroń przegrał ją tylko dwoma bramkami różnicy (15:17). Cały mecz, zakończony przy stanie 32:23 nie przyniósł w Ustroniu rozczarowania, chociaż 3 punkty zostały w Tarnowie.

Następny mecz Ustrońskiego klubu, rozegrali juniorzy w Lublińcu. Obfitujące w bramki spotkanie zakończyło się niekwestionowaną dominacją MKS-u, który wygrał mecz 45:32. Tutaj brylowało dwóch ustrońskich rozgrywających, Szymon Patyna (10 bramek) i Aleksander Bejnar (9). Po dwóch kolejkach MKS Ustroń jest na czele tabeli a Aleksander Bejnar prowadzi w klasyfikacji strzelców.

Trzecią kolejkę ligowych zmagani zapoczątkował zespół seniorów. Na Hali UŚ w Cieszynie nasi szczypiorniści przyjęli drużynę SPR Orzeł Przeworsk. W pierwszej kolejce Przeworsk wyraźnie pokonał MOSiR Bochnia 41:29. W drugiej pauzował i mecz z Ustroniem był jego drugim meczem.

W drugiej minucie goście zdobyli pierwszą bramkę w meczu, obejmując prowadzenie. Do dziesiątej minuty wymiana bramek za bramkę równomiernie podwyższała wynik. W kolejnych minutach inicjatywę przejął MKS, prowadząc nawet pięcioma bramkami. I wtedy przytrafiła się brzemienna w skutki, kontuzja Marka Cholewy. Ten, faulowany przez rywala, doznał urazu kolana. Podejrzanie skręconego kolana i naderwanych więzadeł sprawiły, że prosto z parkietu trafił na SOR. Ostateczna diagnoza nie jest nam jeszcze znana. Wszyscy życzymy Markowi szybkiego powrotu do zdrowia i co za tym idzie, także na parkiet. Gdy będący w tym meczu filarem swojej drużyny zawodnik przestał grać, coś się w zespole popsuło. Być może zdekoncentrowani koledzy nie potrafili już tak dobrze skupić się na grze. Faktem jest, że do przerwy Przeworsk doszedł na remis 17:17. Po przerwie, a precyzyjniej w 38-tej minucie goście wyszli na prowadzenie i od tej chwili zaczęli powiększać przewagę. W 45-tej minucie prowadzili już pięcioma bramkami. Tu nastąpił kolejny zwrot i Ustroń zmniejszył różnicę do dwóch bramek w 47-mej minucie. W sercu licznych kibiców Ustronia, znów wstąpiła nadzieja. Kolejne minuty upływały pod znakiem zaciętej walki o każdą bramkę. Mimo tej determinacji, rywale odjechali gospodarzom w kośćcówce znów na pięć bramek i mecz zakończył się ich wygraną 39:34.

Po trzech kolejkach MKS Ustroń spadł z szóstej na dziesiątą pozycję w tabeli, a Przeworsk awansował na czwartą. W klasyfikacji strzelców Michał Jopek jest na drugim miejscu z 25-oma trafieniami.

Czwarta kolejkę MKS Ustroń rozegra w niedzielę 10-go października o godz.:15:00 w Busku Zdroju. Transmisja meczu pod adresem: busko.com.pl. Zapraszamy!

Krystian Medwid